

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 grudnia 2012 r.,
sprawy W. U.
skazanego z art. 286 § 1 kk
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 10 lutego 2012 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 24 października 2011 r.,

postanowił :

- 1. oddalić kasację skazanego jako oczywiście bezzasadną ,**
- 2. obciążyć kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego skazanego W. U.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

Jedynym zarzutem kasacji jest obraza art. 434 § 1 k.p.k., poprzez orzeczenie przez Sąd Okręgowy w Z. na niekorzyść w sytuacji, gdy jedynym wniesionym środkiem odwoławczym była apelacja obrońcy na korzyść skazanego. W ocenie skarżącego, sąd odwoławczy dokonał zmiany opisu czynu na niekorzyść skazanego, wbrew zakazowi *reformationis in peius*.

Zarzut okazał się bezzasadny. Przede wszystkim zauważyć należy, że dokonana przez Sąd odwoławczy korekta opisu czynu przypisanego W. U.,

polegająca na wyeliminowaniu sformułowania „z czego uregulował część należności w kwocie 5 tys. zł” i ustaleniu wysokości szkody na 13384,17 zł, nie jest efektem zmiany dokonanych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy w całości opiera się na faktach ustalonych w zaskarżonym wyroku. Korekta dokonana przez Sąd odwoławczy polega jedynie na odmiennej ocenie tychże faktów przez pryzmat przepisów określających sposób ustalenia wysokości szkody w sentencji wyroku skazującego. Korekta ta – jak przyznaje w kasacji skarżący – miała na celu wyeliminowanie nieściśłości zawartych w sentencji wyroku pierwszej instancji, a polegających na nieściśłym określeniu wysokości szkody wyrządzonej przestępstwem. Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że wysokością szkody jest różnica między wartością wystawionej faktury, a sumą uiszczonych przez skazanego na jej poczet wpłat (w tym tych dokonanych po dacie czynu). Sąd odwoławczy trafnie uznał, że wysokością szkody jest kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego wg stanu na dzień czynu, tj. bez uwzględnienia późniejszych wpłat.

Zauważyć trzeba ponadto, że nietrafna jest argumentacja skarżącego, jakoby skutkiem tej korekty wysokość szkody określona w sentencji wyroku została zwiększona. W opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia, a przyjętym bez korekt w wyroku Sądu pierwszej instancji wskazuje się kwotę 17.384,17 zł, jako kwotę niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W ocenie Sądu Najwyższego, umieszczone w dalszej części sentencji tego wyroku zastrzeżenie, że skazany „uregulował część należności w kwocie 5 tys. zł” nie oznacza, że Sąd pierwszej instancji określił wysokość szkody wyrządzonej czynem w wysokości odpowiadającej różnicy tych kwot, tj. 12.384,17 zł. Wprawdzie orzeczono obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy 12.384,17 zł, ale nie wolno zapominać, że obowiązek ten ustala się w wysokości szkody istniejącej w czasie orzekania, co nie zawsze (i tak właśnie było w niniejszej sprawie) odpowiada wysokości szkody wyrządzonej czynem.

W konsekwencji, brak podstaw do przyjęcia wniosku, że zmiana dokonana w opisie czynu przez sąd odwoławczy, a polegająca na określeniu wysokości wyrządzonej szkody w kwocie 13.384, 17 zł, jest zmianą na niekorzyść skazanego. Nie można zatem uznać zarzutu naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. za zasadny. Kończąc wywód warto też zauważyć, że zmiana ta została dokonana skutkiem uwzględnienia apelacji obrońcy skazanego.

W powyższych względów orzeczono jak w sentencji.